

ANIELSKIE ROZMOWY O MIŁOŚCI

Na scenie stół przykryty białym obrusem, na nim świece, białe kwiaty, białe filiżanki, wokół stołu kilka krzeseł też na białym. Na podłodze białe prześcieradło, pod nimi różnej wysokości siedzenia, na których potem będą siedzieć aniołowie. Niebo. Rozlega się melodia piosenki „Puste koperty...” Szczepanika. Na scenę wolno wchodzi kolejne anioły. Witają się z sobą. Przez chwilę kotłują się w rytm piosenki. Siadają w różnych miejscach. Czekają. Wchodzi listonosz z dużą torbą, nie jest w bieli. Muzyka cichnie.

Listonosz (podaje rękę dwóm najbliższym)

Witam białych braci.

Anioł III

No, nareszcie! Już myślałem, że Szefer dzisiaj o nas zapomniał.

Listonosz

Szefer nie zapomina.

Anioł I

Pan się znowu spóźnił!

Listonosz

Codziennie to mówicie, a ja zawsze jestem o czasie. Przecież się wam nigdzie nie spieszy, przed wami cała wieczność, zdążycie. Jak zwykle mam porcję ziemskiej bazgraniny. Miłej lektury. Do widzenia! (wyjmuje mnóstwo listów w różnych kopertach i kładzie na ziemi między aniołami, potem wychodzi)

Anioł I (przegląda kopertę)

Co tu dzisiaj mamy? Wczoraj było o śmierci, przedwczoraj o ojczyźnie, w ubiegłym tygodniu o wojnie.

Anioł II

Przydałoby się coś lżejszego.

Rozrywa kopertę, rozkłada list, czyta wiersz Haliny Poświatowskiej „Jeszcze nie wspomniałam” (dostępny na: <http://www.apostol.pl/milosc/rozważania-o-milosci/jeszcze-nie-wspomnia%C5%82am-o-mi%C5%82o%C5%9Bci>)

Anioł III (uradowany)

O miłości! Pamiętam, to takie dziwne uczucie, jakby łaskotało w sercu. Nigdy jednak nie dowiedziałem się, czym tak naprawdę jest...

Anioł I Wstając, odpowiada Aniołowi III, podchodzi do przodu i mówi do widowni i do siebie – recytuje wiersz Małgorzaty Hilar „Miłość” [Jest czekaniem]

(dostępny na: <http://www.do-gg.pl/zakochani/wiersze25.php>)

Anioł IV (wybiera jedną z kopert, po rozerwaniu zaczyna czytać)

O, ta koperta pachnie dziewczęcym marzeniem o prawdziwym uczuciu.

Recytuje wiersz Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej „Kto chce, bym go kochała” (dostępny na: <http://wiersze.doktorzy.pl/ktochce.htm>)

Anioł V (*wybiera kopertę*)

A to list sprzed 30 lat. Jak myślicie, czy wtedy kochali tak samo? Ja już, niestety, nie pamiętam...Proszę, w środku zasuszony kwiat. Jakie to słodkie!

Czyta wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „List jeńca”
(dostępny na: <http://adonai.pl/poezja/?id=18&action=6>).

Anioł VI (*wybiera kopertę, swoją kwestię mówi w trakcie jej rozrywania*)

Szczęściarz. Był od niej daleko, a jednak tak blisko. Ale czas zmienić nastrój. Nie rozrywając tej koperty, wiem, że ukryte tu uczucie było ogromne, ale nieszczęśliwe.
(*wstaje i zaczyna czytać, ale za chwilę recytuje z pamięci*)

Nie mogę sobie dać rady, nie mogę sobie dać rady,
nie mogę znaleźć ratunku-
wciąż myślę o twych oczach, o twojej twarzy bladej
i smutnych ust pocałunku.
Wciąż widzę twoich włosów czarne jak noc kaskady
I tonę w nich bez ratunku-
nie mogę sobie dać rady, nie mogę sobie dać rady
bez twego pocałunku.

(Bronisława Ostrowska, *** [*Nie mogę sobie dać rady*])

Anioł VII (*wstaje, swoje słowa wypowiada tak, jakby zwyczajnie tłumaczył coś znajomym*)

Może niewiele zakosztowałem życia, ale nawet ja wiem, że...

Recytuje wiersz Jana Twardowskiego „Miłość” [Jest miłość trudna]
(dostępny na: <http://www.wpk.p.lodz.pl/~sebekmez/t/text0362.html>)

Anioł VIII (*wstaje, bierze z ziemi kilka kopert, mówiąc, odrzuca po kilka listów, potem staje z założonymi rękami*)

Że też te wszystkie słowa nie zaginęły. Mamy tu przecież wszystkie wysłane i niewysłane listy miłosne, słowa z najgłębszych zakamarków ludzkiej duszy. Możemy je wszystkie otworzyć i wskrzesić uczucia sprzed wieków. W ogóle się nie zestarzały. Zakochani, kochający, zaślepieni miłością, zauroczeni – są od wieków tacy sami.

Bierze kopertę, otwiera, stojąc, czyta wiersz Antoniego Słonimskiego „Żal” (zwrotki 1, 2, 4)

(dostępny na: <http://www.magdaumer.pl/wiersze/zal.htm>)

Anioł IX

Nie uwierzycie, co tu znalazłem. Wstydlivi, zatknąć uszy!

Czyta wiersz Denise Levertov „Hymn do Erosa” (dostępny na:
<http://milosc.info/wiersze/Denise-Levertov/Hymn-do-Erosa.php>)

Urocze!

Anioł I

Lepiej, żeby cię Szefer nie usłyszał. To nie na anielskie uszy.

Anioł X (*chodzi zdenerwowany*)

Tyle słów słyszałem w swoim życiu, tyle zaklęć, zapewnień, obietnic, tyle tajemnic. Komu to służy? Co to daje? Nie pozwala tylko człowiekowi spokojnie opuścić ziemskiego padoku. Po co to odgrzebywać?

Anioł II

Mówisz tak, bo nie byłeś tam – w dole – szczęśliwy. To nie reguła. Przeczytaj te listy.

Anioł X

Nie chcę. To tylko kolejne słowa. Nie wiesz, że one czasem bolą?

Anioł II (podaje mu dwie kartki)

Czytaj, to życie.

Anioł X (bierze kartki w dwie ręce)

Podobno

Nie można się najeść

Samą miłością

A ja potrafię

Przynieś mi tylko zapach chleba

We włosach

(Anna Jarzębowska, *** [podobno nie można], z tomu *Ja umrę Ty zmartwychwstaniesz*)

Miuję cię tak bardzo, tak bardzo miuję,
Ty pytasz, jak bardzo, więc wyznać spróbuję-
Tysiąc razy bardziej niż żywot i duszę,
Którą w każdej chwili z twoją łączyć muszę.
I gdybym miał w raju świętym być bez ciebie,
Na ten świat bym wrócił – z tobą mi jak w niebie. (...)

(Dinko Ranjina, *Miuję cię...*, tłum. Adriana Szymańska,
w: *Dubrownicka poezja miłosna*, Warszawa 1989)

Zamyślony siada wpatrzony w kartki.

Anioł XI (wybiera list)

O, ten jest całkiem świeży! Sprzed paru dni. Niewysłany... Szkoda, ktoś pięknie napisał.

Czyta wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Pokochałem ciebie”

(dostępny na: <http://milosc.info/wiersze/Konstanty-Ildefons-Galczynski/pokochalem-ciebie.php>)

Anioł II (wstaje i zaczyna zbierać listy do worka, reszta mu pomaga)

No, kochani, zbieramy ten bałagan. Świta. To nie pora na miłosne wyznania, to czas na piękne sny o spacerach wśród kwitnących magnolii, o blasku słońca napędzającym rozkoszą, o milczeniu, które mówi więcej niż tysiące słów. (*zatrzymuje się w zamyśleniu*)

Miłość

Tak ona jedyna

Nie podlega upływowi czasu

Trwa –

Jeśli jest – jest wieczna

(fragment wiersza Haliny Poświatowskiej *Jeszcze nie wspomniałam*)

Aniołowie powoli wychodzą, w tle piosenka „Wspomnienie” do słów Juliana Tuwima w wyk. Czesława Niemena.